

Sygn. akt III AUa 87/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Daria Stanek (spr.)
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gerszewska SSO del. Maria Ołtarzewska
Protokolant:	sekr.sądowy Wioletta Blach

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2015 r. w Gdańsku

sprawy J. Ż.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji J. Ż.

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu- IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21 października 2014 r., sygn. akt IV U 1698/13

I. zmienia zaskarżony wyrok i przyznaje J. Ż. prawo do emerytury od dnia 3 kwietnia 2013r. nie stwierdzając odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. na rzecz J. Ż. kwotę 150,00 (sto pięćdziesiąt 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt III AUa 87/15

UZASADNIENIE

J. Ż. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. z dnia 02.07.2013 r., którą odmówiono mu prawa do emerytury.

W uzasadnieniu odwołania skarżący domagał się zaliczenia jako pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia od 04.11.1975 r. do 31.07.1989 r. w Państwowym Ośrodku (...) w M. - Zakładzie w Z..

W trakcie postępowania wnioskodawca dodatkowo domagał się zaliczenia do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia od 21.07.1971 r. do 03.05.1975 r.

w (...) w G., a nadto okresów 15.10.1989 r. - 15.04.1990 r., 01.11.1990 r. - 30.04.1991 r., 01.11.1991 r. - 30.04.1992 r., 01.11.1992 r. - 30.04.1993 r., 01.11.1993 r. - 30.04.1994 r., 01.11.1994 r. - 30.04.1995 r., 01.11.1995 r. - 30.04.1996 r., 01.11.1996 r. - 21.01.1997 r. w Szkole Podstawowej w Z..

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Elblągu Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 21 października 2014 r. oddalił odwołanie ubezpieczonego (sygn. akt IV U 1698/13).

Sąd Okręgowy orzekał w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

Wnioskodawca J. Ż., urodzony (...), z zawodu stolarz, w okresie aktywności zawodowej był zatrudniony:

- od 21.07.1971 r. do 03.05.1975 r. w (...) w G. jako monter stolarskiego wyposażenia okrętowego. W trakcie zatrudnienia wnioskodawca odbył służbę wojskową w marynarce wojennej pomiędzy dniem 24.04.1972 r. a dniem 09.04.1975 r., po czym przebywał na urlopie i nie podjął zatrudnienia. Wnioskodawca pracował w wydziale stolarsko-montażowym na cały etat, który zajmował się wyposażeniem wnętrza statków, co odbywało się po uprzednim przygotowaniu elementów i transportowaniu ich na statki. W trakcie pracy pracownicy dostawali zupy regeneracyjne;

- od 07.05.1975 r. do 31.10.1975 r. w Spółdzielni Pracy (...) w E. - Zakładzie w Z. jako robotnik stolarni;

- od 04.11.1975 r. do 31.07.1989 r. w Państwowym Ośrodku (...) / (...) / w M. - Zakładzie w Z., gdzie do dnia 31.12.1985 r. pełnił obowiązki lakiernika-malarza konstrukcji i wyrobów metalowych, a od dnia 01.01.1986 r. dodatkowo wykonywał pracę spawacza oraz wierzącego otwory. Wnioskodawca wykonywał pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. (...) specjalizował się w produkcji części zamiennych do sprzętu rolniczego oraz jego naprawie. Przede wszystkim produkowano części do rozrzutników /borty, łańcuchy, listwy/ dla przedsiębiorstwa (...) z D., gdzie składano maszyny rolnicze. Praca w zakładzie była podzielona na poszczególne działy, specjalizujące się w danej dziedzinie /m.in. spawaczy, malarzy i mechaników/. Praca w zakładzie odbywała się w systemie 2-zmianowym, przy czym na jednej zmianie prace malarskie wykonywało 2 malarzy /ogólne zatrudnienie - 3/, a prace spawalnicze 4 spawaczy /ogólne zatrudnienie - 8/. Wnioskodawca od początku zatrudnienia do końca roku 1985 r. pełnił jedynie obowiązki malarza, gdzie malowano wyprodukowane części do maszyn rolniczych oraz naprawiane przez mechaników maszyny rolnicze /ciągniki, przyczepy/. Do malowania używano farb typu minia i chlorokauczukowych lub nitro. Malowanie łańcuchów odbywało się poprzez ich zanurzanie w zbiorniku /wannie/ z farbą, a listew - poprzez malowanie ręczne przy pomocy pistoletu. Malarze przed procesem malowania oczyszczali elementy przy pomocy benzyny bądź rozpuszczalnika. Od początku roku 1986 r. malarze, w tym skarżący, gdy zmniejszył się zakres prac malarskich, w pozostałym czasie wykonywali pracę innej specjalizacji. Wówczas wnioskodawca zajmował się spawaniem, głównie łańcuchów do rozrzutników i gniazd na kopalnię oraz wierceniem otworów w listwach do rozrzutników;

- od 01.08.1989 r. do 12.07.1997 r. w Szkole Podstawowej w Z., przy czym od dnia 22.01.1997 r. przebywał na zasiłku chorobowym. Wnioskodawca pracował na pełen etat, wykonując w okresach letnich pracę konserwatorską /bez wykonywania pracy palacza centralnego ogrzewania/, a okresach zimowych /grzewczych/ pracę palacza centralnego ogrzewania oraz konserwatora. W okresach zimowych /15.10.1989 r. - 15.04.1990 r., 01.11.1990 r. - 30.04.1991 r., 01.11.1991 r. - 30.04.1992 r./ wnioskodawca miał dodatkową umowę w wymiarze 1/2 etatu. Okres grzewczy w trakcie zatrudnienia skarżącego trwał 6 miesięcy /od 1 listopada do 30 kwietnia następnego roku w spornym okresie, z wyjątkiem lat 1989/1990 kiedy był to okres od 15 października 1989 r. do 15.04.1990 r./.

- od 12.02.1998 r. do 31.03.1998 r. w Ubojni (...) S.C. w Z.

w wymiarze 1/2 etatu.

W dniu 30.04.2013 r. skarżący wystąpił do organu rentowego z wnioskiem o ustalenie uprawnień do emerytury.

Po przeprowadzonym postępowaniu wyjaśniającym organ rentowy ustalił, że na dzień 01.01.1999 r. wnioskodawca wykazał 25-letni okres ubezpieczenia, ukończył wiek 60 lat oraz nie przystąpił do Otwartego Funduszu Emerytalnego, jednakże nie udokumentował 15 – letniego okresu wykonywania pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze.

Decyzją z dnia 02.07.2013 r. organ rentowy odmówił wnioskodawcy prawa do emerytury, uznając, że nie wykazał na dzień 01.01.1999 r. co najmniej 15 letniego okresu zatrudnienia przy pracy w szczególnych warunkach.

Wnioskodawca nie zgodził się z powyższą decyzją wnosząc odwołanie.

Sąd I instancji, przechodząc do rozważań merytorycznych, przytoczył, iż zgodnie z art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., Nr 1440) ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego określonego w ust. 1a i 1b, z zastrzeżeniem art. 46, 47, 50, 50a, 50e i 184.

Przepis art. 184 ust. 1 ww. ustawy stanowi zaś, że ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Przepis ust. 2 art. 184 ustawy stanowi, iż emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

W myśl art. 32 ust. 1 ustawy ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., będącym pracownikami, o których mowa w ust. 2 i 3, zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 ust. 2 i 3. Dla celów ustalenia uprawnień, o których mowa w ust. 1, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia (ust. 2).

Stosownie do § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43) pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn oraz ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Zgodnie zaś z § 3 rozporządzenia za okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury, zwany dalej „wymaganym okresem zatrudnienia”, uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczanymi do okresów zatrudnienia.

W myśl § 2 ust. 1 rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo

do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Natomiast zgodnie z § 2 ust. 2 powoływanego wcześniej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. okresy pracy m. in. w warunkach szczególnych stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w odpowiednim świadectwie, jednak świadectwo takie bądź jego brak nie jest – jak wyjaśnił Sąd Okręgowy - bezwzględną przesłanką ani do zaliczenia, ani do niezaliczenia danej pracy jako wykonywanej w szczególnych warunkach. Decydujące znaczenie ma zawsze fakt rzeczywistego wykonywania pracy w szczególnych warunkach, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W sądowym postępowaniu odwoławczym możliwe jest ustalenie charakteru pracy także w oparciu o inne dowody niż świadectwo z zakładu pracy, nawet jeśli pracownik go nie posiada, bądź przedkłada świadectwo nieodpowiadające określonej w przepisie formie.

Reasumując, Sąd Okręgowy wskazał, że z powyższego wynika, iż skarżący nabyłby prawo do wcześniejszej emerytury w przypadku łącznego spełnienia przesłanek:

- ukończenia wieku 60 lat;
- legitymowania się łącznym okresem ubezpieczenia w wymiarze co najmniej 25 lat, przypadającym na dzień 01.01.1999 r.;
- legitymowania się 15-letnim okresem pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, przypadających na dzień 01.01.1999 r.;
- nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym na dochody budżetu Państwa.

W sprawie poza sporem było, że skarżący J. Ż. ukończył wiek 60 lat, nie przystąpił do OFE i na dzień 01.01.1999 r. legitymuje się co najmniej 25-letnim okresem ubezpieczenia. Sporną pozostawała przesłanka 15-letniego okresu wykonywania pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że prawo do emerytury w obniżonym wieku z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze stanowi w systemie emerytalnym uprawnienie wyjątkowe, związane z ujemnym oddziaływaniem zdrowotnym warunków pracy na pracownika, co uzasadnia przyjęcie obniżonego wieku emerytalnego.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. w wykazie A określa prace wykonywane w poszczególnych działach gospodarki, rolnictwa, przemysłu itp., jako podstawę do prawa do emerytury. Dział III – W hutnictwie i przemyśle metalowym, wymienia w poz. 72 „prace malowanie m.”, a w poz. 90 „prace wykonywane bezpośrednio przy budowie i remoncie statków na stanowiskach znajdujących się na tych statkach, pochylniach, dokach i przy nabrzeżach”, a Dział XIV – Prace różne podaje w poz. 1 „prace nieautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego”, oraz w poz. 12 „prace przy spawaniu elektrycznym...”, a nadto w poz. 17 „lakierowanie ręczne lub natryskowe – nie zhermetyzowane”. Z kolei przepisy resortowe wydane w oparciu o § 1 ust. 2 cytowanego rozporządzenia, określają stanowiska prac, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach w zakładach pracy danego resortu. Zarządzenie Nr 7 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 19.05.1983 r. wymienia w swoim załączniku w Dziale III poz. 72 pkt 2 zawód malarza m., poz. 90 pkt 24 stanowisko monterza stolarskiego wyposażenia okrętowego, a nadto w Dziale XIV poz. 12 pkt 8 pracę spawacza, a w poz. 17 pkt 1 lakiernika-malarza. Z kolei Zarządzenie Nr 37 Ministra Kultury, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 25.10.1983 r. wskazuje

w Dziale XIV poz. 1 pkt 2 palacza kotłowego.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy wskazał, że z wyjaśnień wnioskodawcy i zeznań świadków jednoznacznie wynikało, iż skarżący w trakcie zatrudnienia w Państwowym Ośrodku (...) w M. - Zakładzie w Z. wykonywał prace ręczne lakiernika-malarza /niezhermetyzowane/, z tym zaznaczeniem, iż od dnia 01.01.1986 r. do końca zatrudnienia dodatkowo spawał oraz wiercił otwory. Zarówno skarżący, jak i świadkowie M. M. oraz B. S. przedstawili, iż wnioskodawca przez cały okres zatrudnienia pracował jako lakiernik-malarz produkowanych części rolniczych oraz naprawianych ciągników i przyczep. W trakcie zatrudnienia wnioskodawca w ramach zastępstwa wykonywał pracę spawacza. Od 1986 r. zatrudnieni malarze w wyniku mniejszej ilości prac „przerzucani” byli do innego rodzaju prac i wykonywali także wiercenie otworów w listwach do rozrzutników. Wnioskodawca wówczas poza pracami malarskimi dodatkowo spawał oraz wiercił otwory. Sąd zważył, że wprawdzie świadkowie nie pracowali jednocześnie z wnioskodawcą, niemniej jednak okresy zatrudnienia poszczególnych świadków praktycznie pokrywały się z okresem zatrudnienia skarżącego. Nadto, w sposób tożsamy przedstawili oni charakter pracy w (...)ie oraz rodzaj wykonywanych prac, w tym wnioskodawcy. Świadkowie potwierdzili twierdzenia skarżącego, jednocześnie podając, iż wnioskodawca od 1986 r. zajmował się także wierceniem otworów, o czym wnioskodawca nie wspominał .

Świadek M. M. (2) zeznał, że od 1977 r. do 1985/1986 r. pracował w Państwowym Ośrodku (...) - Zakładzie w Z., gdzie pracowało 50 osób, w tym wnioskodawca. Przedstawił, że zakład zajmował się produkcją części do maszyn rolniczych oraz ich naprawą. Świadek wskazał, że pracował jako spawacz, a wnioskodawca w charakterze malarza. Jednocześnie świadek, przy opisywaniu pracy malarzy zaznaczył, że malowanie odbywało się na jednej z hal, gdzie otwierano drzwi i okna z powodu słabej wentylacji pomieszczenia. Świadek zeznał, że wnioskodawca w ramach zastępstwa sporadycznie wykonywał pracę spawacza.

Z kolei świadek B. S. (2) zeznał, że pracował w (...)ie od 01.02.1977 r. do 1982 r. jako malarz-lakiernik, gdzie zatrudniony pracował w tym samym zawodzie. Świadek przedstawił charakter pracy malarzy w tym zakładzie, podając, iż do malowania używali farb podkładowych, chlorokauczkowych, minii oraz nitro. Nadto wskazał, że w zakładzie pracowało 3 malarzy z wymianieniem ich personaliów. Świadek ten wskazał, że od roku 1986 r. z powodu mniejszej ilości prac malarskich „przerzucano” ich do innych prac i wówczas wnioskodawca zajmował się spawaniem oraz wierceniem otworów w ceownikach-listwach do rozrzutników. Przedstawił, że wierceniem zajmowała się jedna osoba, do czego przerwani byli malarze, w tym skarżący.

Sąd Okręgowy stwierdził, iż nie ma podstaw, by odmówić zeznaniom świadków M. M. i B. S. wiarygodności. Zeznania te były spójne, jasne i niesprzeczne, nadto korelowały w znacznej części ze stanowiskiem wnioskodawcy.

W ocenie Sądu I instancji wnioskodawca w trakcie zatrudnienia w (...)ie w okresie od 04.11.1975 r. do 31.12.1985 r. wykonywał pracę w warunkach szczególnych jako lakiernik-malarz stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Natomiast w kolejnym okresie zatrudnienia od 01.01.1986 r. do 31.07.1989 r. skarżący, poza pracami zaliczanymi do prac w warunkach szczególnych /lakiernik-malarza i spawacz/, wykonywał również pracę polegającą na wierceniu otworów, które odbywały się w normowanym czasie pracy, które były pracami ślusarskimi nie zaliczanymi do prac w szczególnych warunkach. Sąd zaznaczył, iż wiercenie otworów przez skarżącego nie stanowiło integralnej części wykonywanych zadań na stanowisku lakiernika-malarza ani spawacza, a także nie było czynnościami incydentalnymi, gdyż odbywało się z podziałem na 3 pracowników /malarzy/ przez okres ponad 3 lat. Sąd wskazał, iż nie przeczy,

że wnioskodawca w tym czasie wykonywał czynności lakiernika-malarza, ale dowód z zeznań B. S. (2)/ który nie miał żadnego interesu w tym, aby zeznawać na niekorzyść wnioskodawcy / wskazuje na to, że praca na wymienionym stanowisku nie była wykonywana w pełnym wymiarze czasu w warunkach szczególnych, bowiem w tym okresie przez część czasu pracy wnioskodawca wiercił otwory w listwach. Podkreślenia także wymaga, iż wnioskodawca wykonywał początkowo w ramach zastępstwa, a od 1986 r. dodatkowo obowiązki spawacza w wyniku „przerzucania”, niemniej jednak praca tego rodzaju w świetle obowiązujących przepisów również stanowi pracę w warunkach szczególnych.

Sąd wskazał, że na uwagę zasługuje, iż skarżący pracując jako lakiernik-malarz używał do malowania m.in. minii. Wobec tego w niniejszej sprawie można byłoby także rozważać charakter pracy wnioskodawcy pod kątem pełnienia przez niego jedynie zawodu malarza m., co także w świetle przytoczonych norm stanowi pracę w warunkach szczególnych. Faktem było, iż w przypadku wnioskodawcy praca lakiernika-malarza oraz malarza m. odbywała się w tym samym okresie w ramach tego samego zakresu czynności i nie zachodziła konieczność prowadzenia postępowania w tym kierunku.

Odnośnie pozostałych spornych okresów zatrudnienia wnioskodawcy, Sąd zauważył iż ewentualnemu zaliczeniu do stażu pracy w warunkach szczególnych mogłyby podlegać okres pracy od 21.07.1971 r. do 23.04.1972 r. w (...) w G., a nadto okresy 15.10.1989 r. - 15.04.1990 r., 01.11.1990 r. - 30.04.1991 r., 01.11.1991 r. - 30.04.1992 r. zatrudnienia w Szkole Podstawowej w Z.. Wskazane okresy pracy łącznie z uwzględnieniem przez Sąd okresem pracy wnioskodawcy od 04.11.1975 r. do 31.12.1985 r. w (...)ie w warunkach szczególnych nie stanowiłyby jednak okresu 15 lat zatrudnienia w tym charakterze. Wobec tego Sąd Okręgowy uznał, że nie było celowe rozpatrywanie rodzaju prac wykonywanych przez skarżącego w tych zakładach pracy, bowiem są to okresy nie wystarczające do wykazania 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy stwierdził, że na uwagę zasługuje fakt, iż wnioskodawca wobec zatrudnienia w (...) w G. nie przedstawił żadnych dowodów potwierdzających charakter wykonywanej pracy. Pomimo tego, z przedmiotowego okresu zatrudnienia ewentualnie jedynie część /od 21.07.1971 r.

do 23.04.1972 r./ mogłyby stanowić pracę wykonywaną w warunkach szczególnych, gdyż w późniejszym okresie skarżący odbywał służbę wojskową w marynarce wojennej pomiędzy dniem 24.04.1972 r., a dniem 09.04.1975 r., po czym nie wrócił do wykonywania prac w szczególnych warunkach ani w Stoczni, ani też w innym zakładzie pracy. Zgodnie

z art. 108 ust. 1 i 3 w związku z art. 106 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r.

o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (w brzmieniu obowiązującym w okresie pełnienia przez wnioskodawcę służby wojskowej, Dz. U. Nr 44 poz. 220 ze zmianami) wynika, że okres odbytej zasadniczej lub okresowej służby wojskowej zalicza się do okresu zatrudnienia, w zakresie wszelkich uprawnień związanych

z zatrudnieniem, pracownikom, którzy po odbyciu tej służby podjęli zatrudnienie w tym samym zakładzie pracy, w którym byli zatrudnieni przed powołaniem do służby,

o ile pracownik zgłosił swój powrót do zakładu pracy w celu podjęcia zatrudnienia najpóźniej w ciągu trzydziestu dni od dnia zwolnienia z tej służby. Wnioskodawca zaś sam przyznał,

że po służbie wojskowej nie podjął już pracy w stoczni, co wiązało się ze zmianą jego miejsca zamieszkania i założeniem rodziny. Wnioskodawca bezpośrednio po służbie wojskowej przeszedł na zasadzie porozumienia zakładów pracy do Spółdzielni Pracy (...) w E. Zakład w Z., gdzie pracował jako pracownik stolarni.

Z kolei odnośnie spornych okresów zatrudnienia w Szkole Podstawowej w Z., Sąd wskazał, że ewentualnemu rozważeniu jako pracy w warunkach szczególnych mogłyby podlegać jedynie okresy 15.10.1989 r. - 15.04.1990 r., 01.11.1990 r. - 30.04.1991 r., 01.11.1991 r. - 30.04.1992 r., w których wnioskodawca pełnił funkcję palacza centralnego ogrzewania i miał zawarte umowy dodatkowe na pracę konserwatorskie. Wprawdzie wnioskodawca także w pozostałych okresach grzewczych 01.11.1992 r. - 30.04.1993 r., 01.11.1993 r. - 30.04.1994 r., 01.11.1994 r. - 30.04.1995 r., 01.11.1995 r. - 30.04.1996 r., 01.11.1996 r. - 21.01.1997 r. także wykonywał obowiązki palacza, niemniej jednak w tych okresach ubezpieczony był jedynie zatrudniony na umowę w wymiarze 1 pełnego etatu,

w ramach którego wykonywał jednocześnie prace konserwatorskie. Z wyjaśnień wnioskodawcy i zeznań świadków jednoznacznie wynikało, iż skarżący także w okresie zimowym naprawiał różnego rodzaju sprzęt szkolny, który był mu przynoszony do kotłowni. Zważywszy na fakt, że szkoła liczyła nawet około 600 dzieci, Sąd uznał, iż doświadczenie życiowe wskazuje, że prace konserwatorskie musiały być wykonywane codziennie i nie miały charakteru jedynie incydentalnego, tym bardziej, że szkoła w sezonie grzewczym nie zatrudniała dodatkowo pracownika na stanowisku konserwatora.

Sąd I instancji wywodził dalej, iż na uwagę zasługuje fakt, że z zakresu obowiązków wnioskodawcy znajdującego się w aktach osobowych wynika, że w sezonie grzewczym do obowiązków wnioskodawcy oprócz pracy palacza należało również „usuwanie drobnych awarii urządzeń CO, wodno-kanalizacyjnych, elektrycznych i innych oraz wypełnianie bieżących poleceń Dyrektora Szkoły. W okresie kiedy szkoła nie jest ogrzewana dyrekcja ustalała odrębny przydział czynności”. Zatem już ta okoliczność wyklucza, zdaniem Sądu, żeby wnioskodawca wykonywał prace palacza stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w sezonie grzewczym. Nie zasługują przy tym na wiarę, jak wskazał Sąd, wyjaśnienia wnioskodawcy, że wykonywał tylko sporadycznie drobne prace przy naprawie zamka czy krzesel.

Sąd Okręgowy stwierdził, że wobec faktu, iż skarżący miał zawarte dodatkowe umowy o pracę w wymiarze 1/2 etatu jedynie w okresach 15.10.1989 r. – 15.04.1990 r., 01.11.1990 r. - 30.04.1991 r., 01.11.1991 r. - 30.04.1992 r. można by uznać, że praca konserwatora w tym czasie odbywała się w ramach 1/2 etatu, a praca palacza - 1 etatu pracy. W takim stanie rzeczy skarżący mógłby pełnić obowiązki palacza stale i w pełnym wymiarze jedynie w tych okresach pracy. Niemniej jednak, zgodnie z wykazem A cytowanego rozporządzenia pracami uprawniającymi do skorzystania z prawa do tzw. wcześniejszej emerytury są prace niezautomatyzowane palaczy jedynie typu przemysłowego. Wobec tego skarżący w tych okresach musiałby wykonywać niezautomatyzowaną pracę palacza kotłów typu przemysłowego. Sąd podkreślił, że przy ustaleniach w tym zakresie nie wystarczającymi byłyby wyjaśnienia wnioskodawcy i zeznania świadków, gdyż do oceny rodzaju kotłów /określenia stopnia zautomatyzowania i ich typu/ wymagana jest wiedza specjalistyczna. Jednakże, tak jak powyżej wskazano, nie było celowe prowadzenie postępowania w tym zakresie, gdyż nie były to okresy wystarczające do wykazania łącznie 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

W konsekwencji Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż nie było podstaw do przyjęcia, że wnioskodawca legitymuje się wymaganym stażem 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Tym samym prawo do emerytury nie mogło być mu przyznane, albowiem ocena charakteru pracy prezentowana przez skarżącego pozostaje, w ocenie Sądu I instancji, w sferze jego dowolnej, ale nieuzasadnionej oceny, zamiast w sferze faktów. W ocenie Sądu wnioskodawca wykazał, że wykonywał prace w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jedynie w trakcie zatrudnienia w (...)ie od 04.11.1975 r. do 31.12.1985 r., a mianowicie prace polegające na lakierowaniu ręcznym lub natryskowym – nie zhermetyzowane. Dlatego też Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie skarżącego nie zasługiwało na uwzględnienie i stosownie do art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł, jak w wyroku.

Apelację od wyroku wywiódł ubezpieczony J. Ż., zarzucając:

1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zabranego materiału dowodowego poprzez: przyjęcie, że wnioskodawca w trakcie pracy w Państwowym Ośrodku (...) w Z., będąc zatrudniony na stanowisku malarz (a następnie malarz/spawacz) wykonywał także inne prace (ślusarskie) nie posiadające przymiotu prac wykonywanych w warunkach szczególnych, w sytuacji gdy z zeznań świadka M. M. oraz dokumentów prywatnych ubezpieczonego (w postaci oświadczeń innych zatrudnionych w Państwowym Ośrodku (...) - w tym oświadczeń złożonych przez zawnioskowanych świadków) w sposób oczywisty wynikało, że ubezpieczony nie wykonywał prac przypisanych osobom zatrudnionym na stanowisku ślusarza

(tj. wiercenia otworów w ceownikach - listwach);

2) naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego skutkujący niedostatecznym wyjaśnieniem sprawy i bezkrytycznym oparciem ustaleń faktycznych, mających fundamentalne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, wyłącznie

o zeznania jednego świadka, informującego o okolicznościach sprzed co najmniej 25 lat –

co skutkować winno wyjątkową ostrożnością przy ocenie nie tyle wiarygodności zeznań świadka, co zgodności poszczególnych przytaczanych przez niego faktów z rzeczywistością;

3) naruszenie prawa materialnego, t.j. art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przez odmowę emerytury pomimo spełnienia przesłanek, w szczególności posiadania okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach przekraczającego 15 lat,

W oparciu o powyższe zarzuty ubezpieczony wniósł o zmianę wyroku (w całości)

i ustalenie, że skarżący spełnia warunki do nabycia prawa do emerytury, względnie

o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji

do ponownego rozpatrzenia przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego,

jak również o dopuszczenie dowodu z zeznań wskazanych świadków na okoliczności związane z zakresem czynności realizowanych przez powoda w trakcie zatrudnienia

w Państwowym Ośrodku (...) w Z., w szczególności rodzaju powierzonych mu prac oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu.

Skarżący zarzucił, że na okoliczność rzekomego wiercenia otworów począwszy

od 1986 r. nie powoływał się nie tylko wnioskodawca, ale i świadek M., który

w żadnym miejscu swych zeznań nie informował o powyższym. Tymczasem, jak wynika

z uzasadnienia Sądu, podstawą przyjęcia w/w ustaleń w zakresie wykonywania dodatkowych czynności nie stanowiących pracy w szczególnych warunkach miały być zgodne zeznania świadków. W tym zakresie podniesiono w apelacji, że ustalenia Sądu były w sposób oczywisty sprzeczne z zebrany materiał dowodowy w postaci zeznań świadka M.. Wskazany świadek, zeznając na okoliczność prac realizowanych

przez powoda, informował wyłącznie o wykonywaniu przez niego pracy malarza oraz,

w razie istniejących w tym zakresie potrzeb pracodawcy, pracy spawacza. Świadek kończąc swe zeznania kategorycznie stwierdził, że „wnioskodawca nie wykonywał innej pracy”. Zatem jest okolicznością bezsporną, że pochodzące od

świadków informacje dotyczące wykonywanej pracy w sposób istotny się różniły, co z kolei uzasadniało bądź to oparcie ustaleń Sądu o dołączone przez powoda do akt sprawy oświadczenia innych pracowników wskazujących na zakres realizowanych czynności bądź też dopuszczenie dowodu z zeznań w/w osób. Zgodnie z zeznaniami złożonymi przez świadka B. S., wnioskodawca

w zakresie realizowania dodatkowych czynności „rzadziej chodził do wiercenia, częściej

do spawania”. Jak wynika z powyższego podstawę ustaleń Sądu w zakresie ujawnionego stanu faktycznego stanowiły wypowiedzi dwójki świadków, z których jeden kategorycznie wypowiedział się na temat dodatkowych obowiązków (i wskazał wyłącznie na malowanie

i spawanie), natomiast drugi w ramach doprecyzowywania swych wcześniejszych zeznań - wskazał na epizodyczny charakter wymienionych wyżej czynności polegających na wierceniu otworów. Uwzględniając zarówno moment składania zeznań i znaczny upływ czasu (blisko trzydziestoletni), a nadto okoliczności towarzyszące składanym zeznaniom tj. znaczący stres świadka, uprawnionym jest przyjęcie, że do w/w zeznań należało podejść z wyjątkową ostrożnością wymaganą przez zasady doświadczenia życiowego. W ocenie skarżącego, dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenie w zakresie wykonywania wymienionych wyżej prac ślusarskich - raziło swą dowolnością i brakiem wszechstronnego rozpatrzenia całego zgromadzonego materiału dowodowego. Co więcej, powyższe ustalenie w sposób oczywisty było sprzeczne z treścią przeprowadzonego dowodu z zeznań świadka

M. M., którego zeznaniom Sąd pierwszej instancji nie odmówił przecież wiarygodności. Mając powyższe na uwadze, w ocenie skarżącego, dokonane przez sąd pierwszej instancji kategoriyczne ustalenie powyższej okoliczność (wykonywania przez wnioskodawcę pracy polegającej na wierceniu otworów - realizowanej przez spawaczy) było sprzeczne z zebrany materiał dowodowy w postaci zeznań w/w świadka M. M. oraz oświadczeniami innych zatrudnionych w zakładzie osób.

Apelujący, zawniioskował w tym zakresie, z ostrożności procesowej, o dopuszczenie dowodu z zeznań wskazanych w petitum apelacji świadków - na okoliczność czynności realizowanych przez powoda w trakcie zatrudnienia w Państwowym Ośrodku (...) w Zakładzie w Z..

W dalszej części apelacji skarżący wywodził, że wadliwe ustalenia Sądu pierwszej instancji w zakresie charakteru pracy wnioskodawcy w Państwowym Ośrodku (...) i odmowa zaliczenia pełnego okresu pracy w w/w zakładzie jako pracy w szczególnych warunkach, stanowiły podstawę zaniechania dalszych ustaleń dotyczących kolejnych okresów pracy wnioskodawcy. Tymczasem zarówno praca wykonywana przez wnioskodawcę w stoczni, jak też praca palacza, w jego ocenie, spełniały przesłanki uznania w/w zajęć za prace w szczególnych warunkach.

W ramach zatrudnienia w stoczni, wnioskodawca wykonywał pracę jako stolarz okrętowy. Jak wynika z pisma z dnia 1.09.2014 r. otrzymanego przez wnioskodawcę od następcy prawnego byłego pracodawcy tj. Stoczni (...) SA, praca na stanowisku stolarza okrętowego była jednoznaczna ze stanowiskiem monter stolarskiego wyposażenia okrętowego. Były pracodawca wnioskodawcy nie miał wątpliwości co do faktu, iż powyższa praca winna być kwalifikowana jako praca w szczególnych warunkach. W ocenie ubezpieczonego powyższa okoliczność została przez niego wykazana także przesłaniem dla Sądu pierwszej instancji wydanego mu świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze (z dnia 8.07.2014 r.), w którym wskazane zostało, że wnioskodawca w okresie od 21 lipca 1971 r. do 3 maja 1975 r. „stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace wykonywane bezpośrednio przy budowie i remoncie statków na stanowiskach znajdujących się na tych statkach, pochylniach, dokach i przy nabrzeżach”.

Natomiast w ramach zatrudnienia w Szkole Podstawowej w Z., w zakresie obowiązków wnioskodawcy pozostawała obsługa kotła o mocy ok. 400 Kw (ogrzewającego powierzchnię 2500 m²) i jakkolwiek rozporządzenie w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze nie definiuje pojęcia kotła przemysłowego - o tyle, przy uwzględnieniu mocy urządzenia, rozmiarów kotła, a w konsekwencji także zakresu związanych z jego obsługą czynności - nie sposób uznać, że w/w urządzenie nie spełniało kryteriów warunkujących jego kwalifikację w kategoriach urządzenia mającego znaczenie przemysłowe - nie przeznaczone do użytkowania w innych obszarach eksploatacji. W ocenie skarżącego, trudno także byłoby zaakceptować stanowisko prezentowane w części orzeczeń rozpatrujących w/w kwestię, wskazujących na potrzebę kwalifikacji prac związanych z obsługą kotła, według kryterium celu, jakiemu miało służyć wytworzenie energii (tj. dla celów przemysłowych). Powyższa interpretacja różnicowałaby bowiem w sposób nieuprawniony sytuację podmiotów realizujących rodzajowo tą samą pracę wyłącznie ze względu na odbiorcę energii (a więc okoliczność zupełnie obojętną dla oceny wpływu realizowanych czynności, w tym szkodliwości warunków pracy na organizm pracownika). W myśl w/w interpretacji ten sam pracownik zatrudniony na stanowisku palacza w szkole i np. zakładzie produkcyjnym, obsługując ten sam model kotła, mógłby powoływać się na okoliczność świadczenia pracy w szczególnych warunkach wyłącznie w zakresie pracy realizowanej w zakładzie produkcyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja J. Ż. skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku i przyznaniem ubezpieczonemu prawa do emerytury od dnia 3 kwietnia 2013 r.

przy braku stwierdzenia odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Przedmiotem sporu między stronami było, czy wnioskodawca spełnia kumulatywne przesłanki warunkujące nabycie prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), w szczególności przesłankę 15-letniego stażu zatrudnienia w warunkach szczególnych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego we wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy, dokonał w dużej mierze sprzecznego ze zgromadzonym materiałem dowodowym ustalenia stanu faktycznego, a nadto postępowanie to było niepełne. W konsekwencji Sąd I instancji poczynił błędne rozważania prawne, co skutkowało nieuzasadnionym oddaleniem odwołania wnioskodawcy, spełniającego przesłanki ustalenia mu prawa do emerytury w wieku emerytalnym obniżonym z uwagi na wykonywanie pracy w szczególnych warunkach.

W kontekście powyższego należy podkreślić, że prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od spełnienia przez Sąd orzekający dwóch naczelných obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami kodeksu postępowania cywilnego oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Rozstrzygnięcie to winno również znajdować oparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia ma natomiast na celu ustalenie, czy w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania Sąd pierwszej instancji sprostał tym wymogom. Istotą postępowania apelacyjnego jest zbadanie zasadności zarzutów skierowanych przeciwko orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Sąd odwoławczy orzeka jednak w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, dokonując na nowo jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych w postępowaniu przed sądami obu instancji dowodów. Jako Sąd merytoryczny, bazując na tym samym materiale dowodowym, co Sąd pierwszej instancji, Sąd odwoławczy może czynić własne, odmienne ustalenia, może również, na podstawie art. 382 in fine k.p.c. przeprowadzić uzupełniające postępowanie dowodowe. Sąd drugiej instancji jako sąd nie tylko odwoławczy, lecz także merytoryczny, nie może poprzestać na zbadaniu zarzutów apelacyjnych. Powinien poczynić własne ustalenia i samodzielnie ocenić je z punktu widzenia prawa materialnego. Sąd Najwyższy wyraźnie też akcentuje, że ustalenia sądu pierwszej instancji nie są dla sądu drugiej instancji wiążące, stąd też obowiązek dokonywania ustaleń istnieje niezależnie od tego, czy wnoszący apelację podniósł zarzut dokonania wadliwych ustaleń faktycznych lub ich braku (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów SN z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124).

Sąd II instancji podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego w zakresie, w jakim dotyczyły one spełnienia przez J. Ź. przesłanek przyznania prawa do emerytury z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach w postaci ukończenia 60 roku życia, nie posiadania statusu członka otwartego funduszu emerytalnego oraz legitymowania się 25 latami okresów składkowych i nieskładkowych.

Nietrafne są natomiast w większości ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego w zakresie kwalifikacji poszczególnych okresów zatrudnienia wnioskodawcy jako pracy w warunkach szczególnych.

Od dnia 21.07.1971 r. do 03.05.1975 r. J. Ź. był zatrudniony w (...) w G. na stanowisku stolarza okrętowego, które to stanowisko wskazane zostało na wszelkich dokumentach znajdujących się w aktach osobowych wnioskodawcy. Również w świadectwie pracy z dnia 3 maja 1975 r. stanowisko pracy ubezpieczonego określono jako stolarz okrętowy. Następca prawny pracodawcy – Stocznia (...) S.A. w piśmie z dnia 1 września 2014 r. (k. 135 a.s.) oraz w świadectwie wykonywania pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze z dnia 8 lipca 2014 r. (koperta - k. 124 a.s.) poświadczył, iż praca na stanowisku stolarza okrętowego była jednoznaczna ze stanowiskiem montera stolarskiego wyposażenia okrętowego, zakwalifikowanego zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. oraz zarządzeniem Nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia

30 marca 1985 r. - w wykazie A, Dziale III – jako stanowisko pracy, na którym wykonywane są prace w szczególnych warunkach.

W trakcie ww. zatrudnienia wnioskodawca odbył służbę wojskową w marynarce wojennej pomiędzy dniem 24.04.1972 r. a dniem 09.04.1975 r., po czym – z dniem 7 maja 1975 r. rozpoczął pracę w Spółdzielni Pracy (...) w E. jako stolarz. Wnioskodawca wystąpił do pracodawcy z wnioskiem o rozwiązanie stosunku pracy, co nastąpiło za porozumieniem stron, a dyrekcja stoczni – w odpowiedzi na pismo spółdzielni pracy wyraziła zgodę na przejście wnioskodawcy.

(vide: akta osobowe wnioskodawcy ze (...) w G. – koperta – k. 69 akt sprawy, zaświadczenie (...) w O. z dnia 3 kwietnia 2014 r. – k. 97 akt sprawy)

Wnioskodawca podał, iż w stoczni pracował na cały etat jako stolarz w wydziale stolarsko-montażowym, który zajmował się wyposażeniem wnętrza statków. Co istotne, ubezpieczony – opisując przedmiotowe zatrudnienie – wskazał, iż (stolarze) przygotowywali różne elementy i dostarczali je na statek.

Przypomnieć należy, że następcą prawnym pracodawcy Stocznia (...) S.A. potwierdził, iż praca na stanowisku stolarza okrętowego była jednoznaczna ze stanowiskiem monterza stolarskiego wyposażenia okrętowego, a zatem ze stanowiskiem wymienionym

w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (Dział III – W hutnictwie i przemyśle metalowym, poz. 90 – Prace wykonywane bezpośrednio przy budowie i remoncie statków na stanowiskach znajdujących się na tych statkach, pochylniach, dokach i przy nabrzeżach) oraz w wykazie A stanowiącym załącznik do zarządzenia Nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. (Dział III, poz. 90, pkt 24) (vide: świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze z dnia 8 lipca 2014 r. – koperta - k. 124 a.s.).

Wymienione powyżej wykazy wyraźnie wskazują, iż do prac w warunkach szczególnych mogą być zaliczone jedynie prace wykonywane bezpośrednio przy budowie i remoncie statków na stanowiskach znajdujących się na tych statkach, pochylniach, dokach i przy nabrzeżach. Tymczasem z wyjaśnień J. Ż. wynika, iż prace stolarskie wykonywał poza statkiem czy innymi ww. miejscami, a efekty tych prac dopiero później dostarczano na statek.

Analiza wyżej omówionego materiału dowodowego dotyczącego zatrudnienia wnioskodawcy w (...) w G. prowadzi zatem do wniosku, że brak jest możliwości uznania tego okresu zatrudnienia, łącznie z okresem odbywania czynnej służby wojskowej, jako okresu pracy w warunkach szczególnych.

Kolejnym spornym okresem zatrudnienia J. Ż. był okres od 04.11.1975 r. do 31.07.1989 r. w Państwowym Ośrodku (...) / (...) / w M. Zakład w Z.. Sąd Apelacyjny podziela, a zatem nie widzi potrzeby powtarzania, ustaleń Sądu Okręgowego w zakresie struktury i funkcjonowania tego zakładu pracy. Odmienne jednak niż Sąd I instancji, Sąd Apelacyjny uznał, iż cały przedmiotowy okres zatrudnienia należy wliczyć wnioskodawcy do stażu pracy w warunkach szczególnych.

Jak wynika z podania o przyjęcie do pracy wraz ze znajdującą się na nim adnotacją pracodawcy, J. Ż. miał być zatrudniony w (...) w M. Zakład w Z.

w charakterze pracownika fizycznego, jednakże skierowanie do pracy z dnia 4 listopada 1975 r. wskazuje wolne miejsce pracy malarza, w umowie o pracę z dnia 4 listopada 1975 r. wymieniono stanowisko ślusarza – malarz, a na karcie obiegowej zmiany (przyjęcie do pracy) wystawionej w dniu 3 listopada 1975 r. widnieje stanowisko malarza. Angaż z dnia 29 lipca 1976 r. wystawiono na stanowisko malarza konstrukcji i wyrobów metalowych.

Na znajdujących się w aktach osobowych angażach ubezpieczonego z dnia: 20 października 1980 r., 27 lipca 1981 r., 1 września 1982 r., 2 listopada 1982 r., 26 listopada 1983 r., 2 stycznia 1984 r. figuruje stanowisko malarza. Angażem z dnia 25 listopada 1986 r. powierzono ubezpieczonemu pracę na stanowisku

malarza – spawacza i taka też nazwa stanowiska wskazana została w angażu z dnia 2 stycznia 1987 r. Z angażu z dnia 29 czerwca 1988 r. wynika stanowisko ślusarza – malarza maszyn i wyrobów gotowych. W kolejnych angażach: z dnia 13 lutego 1989 r. i z czerwca 1989 r. ponownie widnieje stanowisko malarza.

Karty wynagrodzeń ubezpieczonego wskazują na stanowisko malarza, wynika z nich również, że od roku 1981 r. wnioskodawca otrzymywał dodatek za pracę w warunkach szkodliwych.

W wydanym J. Ż. przez pracodawcę w dniu 31 lipca 1989 r. świadectwie pracy jako ostatnio zajmowane wskazano stanowisko malarza.

(vide: akta osobowe wnioskodawcy z (...) w M. Zakład w Z. – koperta - k. 50 akt sprawy)

Świadkowie, przesłuchani w ramach uzupełniającego postępowania dowodowego na podstawie art. 382 k.p.c. na rozprawie apelacyjnej, potwierdzili, iż w trakcie całego okresu zatrudnienia w Państwowym Ośrodku (...) wykonywał prace malarskie, przy czym było to malowanie m.. Z zeznań świadków, korelujących zresztą

z wyjaśnieniami wnioskodawcy, wynika także, iż zdarzało się, że ubezpieczony spawał, nie wykonywał jednak żadnych innych prac. Świadek Z. C., zatrudniony

w (...) w latach 1969 – 1990 jako mechanik, a następnie wózkowy, podał, że wnioskodawca malował borty do przyczep, listy i łańcuchy, a czasem, zgodnie z potrzebami pracodawcy, spawał, przy czym byli oddzielnie zatrudnieni spawacze.

Świadek S. M., który pracował w (...) w latach 1978 – 1991 jako kalkulator potwierdził, że J. Ż. pracował w malarni jako malarz, malował pistoletem m. in. elementy do roztrzásacza obornika, zarówno na otwartej przestrzeni, jak i w kabinach. Świadek zeznał, że zdarzało się czasami, iż ubezpieczony spawał, co miało miejsce pod koniec istnienia zakładu pracy. Świadek Z. B., zatrudniony w (...) od roku 1981 r. do końca funkcjonowania zakładu pracy jako spawacz, wyjaśnił, iż J. Ż. czasem spawał jako spawacz „dochodzący”, po tym jak skończył malowanie takich części, jak bory, łańcuchy, listwy

do narzędzi rolniczych. Malowanie odbywało się natryskowo i wykonywane było m. podkładową. Malowanie natryskowe maszyn i elementów do maszyn rolniczych oraz sporadyczne spawanie przez J. Ż. potwierdziły także zeznania świadka H. B., który w (...) pracował w latach 1965 – 1970 i 1973 – 1991 jako mechanik gwarancyjny oraz w roku 1991 jako dozorca.

Sam wnioskodawca wyjaśnił, że malowanie odbywało się m.. Sporadycznie, kiedy z zakładów z D. nie dostarczono minii, zdarzało się, że malowano siwą farbą chlorokauczukową czy farbą chloro-wocynkową.

Malowanie m. oraz farbami antykorozyjnymi (którymi są m. in. farby chlorokauczukowe i chlorowo-cynkowe) wymienione zostało zarówno w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (Dział III – W hutnictwie i przemyśle metalowym, pod poz. 72), jak i w wykazie A stanowiącym załącznik do zarządzenia Nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. (Dział III, poz. 72, pkt 1 – Malarz antykorozyjny, pkt 2 – Malarz m.).

Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 czerwca 2010 r. II UK 21/10, Lex 619638 i z dnia 19 maja 2011 r. III UK 174/10,

Lex 901652, że wykaz A ma charakter stanowiskowo-branżowy i specyfika poszczególnych branż determinuje charakter świadczonych w nich prac i warunki w jakich są wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. W świetle zebranego materiału, nie budzi wątpliwości, że odwołujący się wykonywał prace polegające na malowaniu m. i farbami antykorozyjnymi w przedsiębiorstwie nie podlegającym resortowi hutnictwa ani przemysłowi metalowemu. Sąd odwoławczy uznał jednak, że rodzaj i charakter tych prac uzasadnia zaliczenie ich do prac w branży metalowej, gdyż były to prace na stanowisku malarza m.

i malarza antykorozyjnego polegające na malowaniu maszyn i narzędzi rolniczych oraz ich części, chociaż wykonywane w zakładzie z branży przemysłu maszyn rolniczych. Podkreślić trzeba, iż kwestia podległości danego pracodawcy określonego resortowemu ministrowi, nie ma w rozpoznawanej sprawie przesądzającego znaczenia, gdyż decyduje

przyporządkowanie określonej w wykazie pracy do danej branży przemysłowej, a nie kwestia przynależności pracodawcy do określonego resortu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2008 r., I UK 38/07, Lex 494112).

Prace spawalnicze wymienione zostały natomiast w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (Dział XIV – Prace różne, poz. 12 – Prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowodorowym) oraz w wykazie A stanowiącym załącznik do zarządzenia Nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. (Dział XIV, poz. 12, pkt 8 – Spawacz).

W tym stanie rzeczy, mając na uwadze, iż J. Ż. w okresie zatrudnienia w Państwowym Ośrodku (...) w M. Zakład w Z. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał wyłącznie prace malarza m. i malarza antykorozyjnego oraz prace spawacza, cały okres tego zatrudnienia, wynoszący 13 lat, 8 miesięcy i 27 dni podlega wliczeniu do stażu pracy w warunkach szczególnych.

Od dnia 1.08.1989 r. do dnia 12.07.1997 r. J. Ż. pracował w Szkole Podstawowej w Z., przy czym od dnia 22.01.1997 r. przebywał na zasiłku chorobowym.

W umowie o pracę z dnia 1 sierpnia 1989 r. określono, iż J. Ż. zatrudniony jest w Szkole Podstawowej w Z. w wymiarze pełnego etatu na stanowisku palacza c.o. (k. 1 a.o.). Z zakresu czynności i obowiązków palacza c.o. i konserwatora, stanowiącego załącznik do umowy o pracę, wynika, iż w sezonie grzewczym czas pracy ubezpieczonego wynosił 12 godzin na dobę, a w okresie pozagrzewczym pracował on w systemie dwuzmianowym – 8 godzin na dobę. Do obowiązków ubezpieczonego należało m. in. przygotowania opału i palenie w okresie grzewczym oraz dbanie o sprawne funkcjonowanie urządzeń służących do ogrzewania szkoły oraz urządzeń wodno-kanalizacyjnych, jak również usuwanie drobnych awarii urządzeń c.o., wodno-kanalizacyjnych, elektrycznych i innych. W okresie, kiedy szkoła nie była ogrzewana, dyrekcja szkoły ustalała odrębny przydział czynności (k. 2 a.o.).

W dniu 15 października 1989 r. zawarto z wnioskodawcą odrębną umowę o pracę na czas określony – do dnia 15 kwietnia 1990 r. na stanowisku konserwatora w wymiarze ½ etatu (k. 8 a.o.). Umowa ta została rozwiązana jednostronnie przez pracodawcę z dniem 15 marca 1990 r. (k. 11 a.o.).

Kolejna umowa o pracę na stanowisku konserwatora w wymiarze ½ etatu zawarta została w dniu 29 października 1990 r. na czas określony od dnia 1 listopada 1990 r. do dnia 30 kwietnia 1991 r. (k. 16 a.o.).

Z dniem 2 maja 1991 r. ustalono wnioskodawcy stanowisko pracy jako robotnika przy pracy ciężkiej, przy czym pozostałe warunki pracy i płacy pozostały bez zmian (k. 19 a.o.).

W dniu 31 października 1991 r. zawarta została umowa o pracę na czas określony od dnia 1 listopada 1991 r. do dnia 30 kwietnia 1992 r. w wymiarze ½ etatu na stanowisku palacza c.o. (k. 22 a.o.).

Zakres czynności i obowiązków ubezpieczonego w roku szkolnym 1993/1994 sporządzony został dla stanowiska rzemieślnik – stolarz i wskazuje, że w sezonie grzewczym ubezpieczony miał wykonywać pracę w wymiarze półtora etatu (12 godzin na dobę), a w okresie pozagrzewczym – w wymiarze 8 godzin na dobę. Poza obowiązkami palacza ubezpieczonego powierzono obowiązki konserwatorskie oraz stolarskie (k. 26 a.o.).

W dniu 14 marca 1995 r. ubezpieczony złożył egzamin uprawniający go do prowadzenia eksploatacji kotłów wodnych niskotemperaturowych wraz z urządzeniami pomocniczymi (k. 11 a.o.).

Dyrektor Zespołu Szkół w Z. w zaświadczeniu z dnia 31 grudnia 2013 r. podał, iż J. Ż. wykonywał pracę w warunkach szkodliwych i uciążliwych dla zdrowia

na stanowisku palacza c.o., a za która otrzymywał dodatek za pracę w warunkach szkodliwych w okresach zimowych: 1.10.1989 r. – 30.40.1990 r., 1.10.1990 r. – 30.40.1991 r., 1.10.1991 r. – 30.40.1992 r., 1.10. (...) – 30.40.1993 r., 1.10.1993 r. – 30.40.1994 r., 1.10.1994 r. – 30.40.1995 r., 1.10.1995 r. – 30.40.1996 r. oraz 1.10.1996 r. – 31.12.1996 r. (łącznie 4 lata i 4 miesiące) (karta bez numeracji – a aktach osobowych).

W świadectwie pracy z dnia 17 maja 2001 r. stwierdzone zostało, iż wnioskodawca w okresie od 1 sierpnia 1989 r. do 12 lipca 1997 r. zatrudniony był w Szkole Podstawowej w Z. w pełnym wymiarze czasu pracy jako robotnik przy pracach ciężkich, palacz centralnego ogrzewania w okresach zimowych (k. 5 akt ZUS).

Wnioskodawca podał, iż w szkole były 2 – 3 kotły, które ogrzewały tylko szkołę, palenie odbywało się ręcznie.

Świadek J. K., zatrudniony w latach 1974 – 2003 w Szkole Podstawowej w Z. jako specjalista d.s. bhp, remontów i spraw kadrowych, potwierdził, iż w szkole znajdowały się dwa duże piece węglowe ogrzewające tylko szkołę. Świadek wskazał, że palacze w okresie zimowy mieli dodatkowe umowy na tym stanowisku na część etatu, pracowali wówczas po 12 godzin. Świadek M. K., zatrudniona w Szkole Podstawowej w Z. od 1989 r., najpierw jako intendentka, a potem jako referentka, wskazała, że wnioskodawca zatrudniony była na całym etacie jako palacz, a jak trzeba było coś naprawić, to w związku z brakiem zatrudnienia konserwatora, wykonywał również tego typu prace. W okresie zimowym z palaczami zawierano umowy na półtora etatu.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostaje oświadczenie Dyrektora Zespołu Szkół w Z. z dnia 21 sierpnia 2014 r., zgodnie z którym w budynku szkoły w Z. znajduje się kocioł centralnego ogrzewania o mocy 250 kW i powierzchni grzewczej 32 m² (k. 136 a.s.) oraz zdjęcia kotła (k. 137 a.s.), z którego wynika, iż został on wyprodukowany w 2007 r.. z uwagi na rok produkcji nie może to bowiem być kocioł, który obsługiwał wnioskodawca.

Omówiony powyżej materiał dowodowy w ocenie Sądu odwoławczego, jest wystarczający dla uznania, iż J. Ż. w okresach grzewczych – trwających od 1 października do 30 kwietnia - wykonywał w Szkole Podstawowej z Z. prace nie zautomatyzowane palaczy kotłów wodnych typu przemysłowego, wymienione w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (wykaz A, Dział XIV, poz. 1).

Wbrew ocenie dokonanej przez Sąd I instancji ubezpieczony w okresach: 1.10.1989 r. – 30.40.1990 r., 1.10.1990 r. – 30.40.1991 r., 1.10.1991 r. – 30.40.1992 r., 1.10. (...) – 30.40.1993 r., 1.10.1993 r. – 30.40.1994 r., 1.10.1994 r. – 30.40.1995 r., 1.10.1995 r. – 30.40.1996 r. oraz 1.10.1996 r. – 31.12.1996 r. – wykonywał prace palacza c.o. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W świetle całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, w tym wyjaśnień ubezpieczonego i zeznań świadków, należy dać wiarę okoliczności, iż w ww. okresach grzewczych wnioskodawca pracował głównie w charakterze palacza, a ewentualne prace konserwatorskie miały charakter marginalny. Nie przekonuje argument, jakoby fakt, iż w szkole uczyło się ok. 600 uczniów, powodował konieczność codziennej naprawy różnego rodzaju sprzętów czy instalacji.

Sąd I instancji błędnie uznał, iż rozważaniu w ramach stażu pracy w warunkach szczególnych mogłyby podlegać tylko te okresy, gdy z ubezpieczonym zawarto dodatkowe umowy na prace konserwatorskie. Uszło uwadze Sądu, że zakresy obowiązków J. Ż. konstruowane były w analogiczny sposób tj. zawsze wskazywały, iż w sezonie grzewczym czas pracy ubezpieczonego wynosił 12 godzin na dobę, a w okresie pozagrzewczym pracował on w systemie dwuzmianowym – 8 godzin na dobę, a nadto obejmowały zarówno prace palacza c.o., jak i prace konserwatorskie / stolarskie. Warto zwrócić uwagę, iż taki zakres obowiązków ubezpieczony otrzymał już wraz z pierwszą umową o pracę z dnia 1 sierpnia 1989 r., przy czym odrębna umowa o prace na stanowisku konserwatora zawarta została dopiero w dniu 15 października 1989 r.

Zakwalifikowanie okresu zatrudnienia J. Ż. w Państwowym Ośrodku (...) w M. Zakład w Z., wynoszącego 13 lat, 8 miesięcy i 28 dni,
jak również okresów zatrudnienia w Szkole Podstawowej w Z. przypadających
na sezony grzewcze, w łącznym wymiarze 4 lat i 4 miesięcy, jak okresów zatrudnienia
w warunkach szczególnych, pozwala na uznanie, iż wnioskodawca legitymuje się 15-letnim stażem zatrudnienia w
warunkach szczególnych.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny, działając na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i przyznał
J. Ż. prawo do emerytury od dnia
3 kwietnia 2013 r., nie stwierdzając przy tym odpowiedzialności organu rentowego
za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, jak w pkt 1 sentencji wyroku.

Zgodnie z brzmieniem art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach
z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w razie ustalenia prawa do świadczenia
lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do
wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ
rentowy nie ponosi odpowiedzialności
za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Organ odwoławczy, wydając orzeczenie,
stwierdza odpowiedzialność organu rentowego. Przez wyjaśnienie „ostatniej niezbędnej okoliczności” trzeba rozumieć
wyjaśnienie ostatniej okoliczności koniecznej do ustalenia samego istnienia prawa wnioskodawcy do świadczenia.
Wydanie

przez organ rentowy niezgodnej z prawem decyzji odmawiającej wypłaty świadczenia
w sytuacji, gdy było możliwe wydanie decyzji zgodnej z prawem, w szczególności,
gdy ubezpieczony wykazał wszystkie przesłanki świadczenia oznacza, że opóźnienie
w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność, choćby
nie można było mu zarzucić niestaranności w wykładni
i zastosowaniu prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2005 r., sygn. akt I UK 159/04, OSNP nr 19/2005,
poz. 308). Wydanie jednak błędnej decyzji w sytuacji, gdy organ rentowy nie dysponował wystarczającym materiałem
dowodowym pozwalającym na ustalenie prawa wnioskodawcy do żądanego świadczenia, nie skutkuje obciążeniem
organu odpowiedzialnością z tego tytułu. Skoro zatem w niniejszej sprawie do ustalenia prawa wnioskodawcy do
emerytury doszło dopiero na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania sądowego, w
szczególności na podstawie zeznań świadków, niedopuszczalnych w postępowaniu przed organem rentowym, Sąd
odwoławczy nie znalazł podstaw do stwierdzenia odpowiedzialności pozwanego organu rentowego
za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

W pkt 2 sentencji wyroku Sąd Apelacyjny zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. na rzecz J. Ż.
kwotę 150,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, działając na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 i 2,
§ 11 ust. 2 i § 12 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz
ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu
(Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.)
w zw. z art. 36 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. Dz. U. z 2010 r. Nr
90, poz. 594 ze zm.).